

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok IX

LÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 20-GO LIPCA 1931 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 196

WIZYTA NIEMCÓW W PARYŻU

przyczyniła się do wyjaśnienia sytuacji. — Rozmowy toczą się w atmosferze wzajemnej kurtuazji. — Śniadania i bankiety. — Przedstawiciele mocarstw przyrzekają pomoc.

Laval jest zadowolony z przebiegu narad.

Paryż, 19 lipca

(Polska Agencja Telegraficzna).

Minister Briand wydał dzisiaj wieczorem w MSZ wielki obiad dla uczestników międzynarodowych narad. Na obiedzie obecny był także ambasador Chlapowski.

Paryż, 19 lipca

(Polska Agencja Telegraficzna).

Po konferencji międzyrządowej premier Laval wydał na część ministrów zagranicznych śniadanie.

Paryż, 19 lipca

(Polska Agencja Telegraficzna).

W czasie dzisiejszych rannych rozmów ze strony francuskiej zgłoszono konkretne propozycje pomocy finansowej dla Niemiec, którą opinia francuska pragnie widzieć wzamian za gwarancje techniczne i formalne.

Berlin, 19 lipca

(Polska Agencja Telegraficzna).

W związku z odroczeniem konferencji niemiecko - francuskiej prasa niemiecka wskazuje, że opracowanie wspólnej deklaracji napotyka na pewne trudności dotyczące nie tylko formy ale treści materialnej oświadczenia.

Paryż, 19 lipca

(Polska Agencja Telegraficzna).

W czasie nabożeństwa w Notre Dame, na którym obecny był kanclerz Brüning, okolicznościowe kazanie wygłosił O. Dassonville.

Kazanie poświęcone było zagadnieniu pokoju.

Berlin, 19 lipca

Prasa ogłasza dalsze sprawozdania swych korespondentów z Paryża. „Welt am Montag“ donosi, że sprawa pancerników wcale nie była poruszana. Francja dąży do unikania wszystkiego, coby

mogło zaszkodzić prestiżowi niemieckich ministrów w Niemczech.

Według innych doniesień Francja przedstawi ogólne swe postulaty w sprawie gwarancji, które obejmą także sprawę zagadnienia status quo oraz kwestję Locarna wschodniego.

Komunikat oficjalny.

Paryż, 19 lipca

(Polska Agencja Telegraficzna).

Rozmowy między przedstawicielami wielkich mocarstw zakończyły się o godzinie 12.40. Ogłoszony komunikat brzmi jak następuje:

„Premier Laval podziękował uczestnikom obrad, którzy odpowiedzieli na apel, aby wspólnie określić warunki konferencji londyńskiej oraz przedstawił przebieg narad z Hendersonem i Stimsonem jak również spotkań z ministrami

niemieckimi, przypominając w głównych liniach sugestje francuska.

Brüning przedstawił sytuację Niemiec i poruszył międzynarodowe środki zaradcze. Wszyscy ministrowie wyrazili radość z powodu udziału w tak ważnych wstępnych rozmowach i zapewnili, że rządy ich zbadają bardzo skrupulatnie i z sympatią możliwość przyśpieszenia z pomocą Niemcom, wyrazili też za dowolenie i nadzieję, jaką napawa ich obecność w Paryżu ministrów niemieckich i ich rozmowy z ministrami francuskimi.

Na prośbę Laval określono, że konferencja londyńska zajmować się będzie tylko ściśle przesileniem finansowym i ekonomicznym Niemiec. W zakończeniu narad Laval wyraził życzenie, aby popołudniowe rozmowy między ministrami francuskimi a niemieckimi ułatwiły prowadzenie konferencji londyńskiej.

SKANDALICZNA ULOTKA PRZECIW PAPIEŻOWI.

Niesłychane obelgi przeciw Głowie Kościoła Katolickiego. — Zimna krew kół watykańskich i środki zaradcze rządu włoskiego przeciw nieodpowiedzialnym manjakom.

Rzym, 19 lipca.

(Telegram własny).

Zaostrzone stosunki polityczne pomiędzy rządem włoskim a Stolicą Apostolską dają asumpt do licznych skandalicznych napaści na Watykan. Niedawno donosiliśmy o bombie, która została w w Bazylice św. Piotra przez żandarmerie papieską i wybuchła w nocy w ogrodach watykańskich. Wedle przypuszczeń podrzucił tę bombę jakiś niepozorny człowiek, ogarnięty

MANJA ANTYPAPIESKA.

spowodowana ostaniem przesileniem w stosunkach Włoch i Watykanu. Mimo potężne wrażenie, jakie wywołane zostało przez zbrodnicze zakusy na pierwszą świątynię chrześcijańską, okazuje się, że nie jest sporadyczny wypadek manjackwa.

W ostatnich dniach na terenie całych Włoch ukazała się ulotka w formie „manifestu“, zwróconego osobiście przeciwko obecnemu papieżowi!

PIUSOWI XI.

Publikacji wyciągu z tej ulotki dokonał oficjalny organ Watykanu „Il Osservatore Romano“.

Autor ulotki twierdzi, że włoski obywatel Achilles Ratti, który „wdarł się“ na tron papieski, prowadzi stamtąd za pomocą czynników międzynarodowych

planową kampanję przeciwko faszystom i dlatego powinien być postawiony przed sąd doraźny faszystów za „zdradę główną“. Dalej „Osservatore Romano“ pisze, że w ulotce znajduje się wiele

SŁÓW UBLIŻAJĄCYCH OJCU ŚWIETEMU,

których nie można nawet zacytować, zaś „najtagodniejsze“ z nich, to nazwanie Papieża „zwykłym rozbójnikiem“. Autor ulotki mniema, że niezwłocznie powinny wkroczyć w całą sprawę władze faszystowskie, a „jeden legion czarnych koszul wystarczy, by zaareztowa-

ć i odprowadzić do sądu Achillesa Ratti“.

„Osservatore Romano“ drukuje ten wyciąg z ulotki bez wyczerpujących komentarzy i wskazuje tylko na okoliczność, że na podstawie konkordatu z rządem włoskim obraza Papieża na ziemi włoskiej karana będzie narówni z OBRAZĄ MAJESTATU KRÓLEWSKIEGO.

Przyznać należy, że rząd włoski wystąpił z całą energią przeciw ulotce zbrodniczej i jej autorowi. Autor został niezwłocznie aresztowany i osadzony w więzieniu, przyczem grozi mu

SUROWA KARA.

Ulotka została skonfiskowana. Prasa faszystowska otrzymała w ostatnich dniach monity od rządu w sprawie ogromnie oględnego traktowania obecnego sporu ze Stolicą Apostolską i nie zaognienia go przez niepotrzebne i nieaprobowane przez rząd i stronnictwo faszystowskie wystąpienia.

Aczkolwiek w sferach politycznych włoskich zdają sobie doskonale sprawę z trudności obecnego położenia i z tego, że konflikt z Watykanem ma o wiele poważniejsze podłoże zasadnicze, niż się naogół przypuszcza, jednak drażnienie i tak bolesnej rany jest zupełnie nie na miejscu.

Aresztowanie braci Lahusen, dyrektorów „Nordwolle“ nastąpiło wskutek decyzji prokuratora. — Są oni oskarżeni o fałszowanie ksiąg i prowadzenie fikcyjnych kont.

Berlin, 19 lipca.

Wiadomość o aresztowaniu braci Lahusen, dyrektorów przedsiębiorstwa włókienniczego „Nordwolle“, nadeszła do Bremy około północy. Aresztowanie nastąpiło wskutek polecenia prokuratury wydanego sędziemu śledczemu.

Karol Gustaw Lahusen i brat jego Heinz zostali aresztowani w swem mieszkaniu i natychmiast przewiezieni do aresztu śledczego. Są oni oskarżeni o

dopuszczenie się szeregu oszustw oraz prowadzenie fikcyjnych kont i fałszowania ksiąg.

Aresztowani zostaną przesłuchani prawdopodobnie jeszcze w dniu dzisiejszym. Trzeci brat Lahusenów Friedel Larusen znajduje się do obecnej chwili na wolności i nakaz aresztowania nie został jeszcze przeciwko niemu wydany, gdyż nie zostało dotychczas ustalone, czy brał on udział w machinacjach swych braci.

Nakaz aresztowania braci Lahusenów został wydany przez prokuraturę dopiero po stwierdzeniu, że stawiane im zarzuty znajdują swe potwierdzenie w obfitym materiale dowodowym.

Doniesienie jakie początkowo wpłynęło do prokuratury nie zawierało wszystkich szczegółów, które zostały ujawnione dopiero w czasie pierwotkowego śledztwa przeprowadzonego przez sędziego śledczego.



DZWIĘKOWY KINOTEATR

„CAPITOL”

Dziś premjera!

Fascynująca powieść H. SUDERMANA p. t. Żona Stefana Trumholza w przeróbce filmowej

„TYRANJA MIŁOŚCI”

W rolach głównych:

Lewis Stone, Leily Hyams i Peggy Wood

SALA WENTYLOWANA! Początek w dni powszednie o 5-ej, w soboty i niedziele o 2.30.
CENY MIEJSC POPULARNE! Na I-sze seanse 50 gr. i 1 zł.

Upały w Ameryce.

50 osób zmarło od porażenia słonecznego.

Chicago, 19 lipca
(Polska Agencja Telegraficzna).

Od trzech dni panują tu szalone upały. Dotychczas zgóra 20 osób zmarło z powodu porażenia słonecznego. W stanie Minnesota i Norddakotta zanotowano z tego samego powodu 13 zgonów, w Wisconsin 16. W okolicy Windsora w stanie Ontario zmarły z powodu porażenia słonecznego cztery osoby.

Strasbourg, 19 lipca.
(Telegram własny).

Studenci konserwatorium strasburskiego wykonują wkrótce nieznaną do tychczas kantatę Berlioza, noszącą tytuł „Śmierć Orfeusza”.

Utwór ten został odkryty niedawno przez prof. Adolfa Bochota w Paryżu.

Ustawa o Sądach Pracy

nie obejmuje swem dobrodziejstwem szeregu kategorii pracowniczych a m. i. nauczycielstwa.

Ochrona prawna pracowników winna być rozszerzona

Sady pracy zostały powołane mocą rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 22-go marca 1928 r., które weszło w życie z dniem 25 czerwca 1928 r., rozpoczęły zaś swą działalność 15 stycznia 1929 r. są więc czynne dwa i pół roku.

Niezmiernie obfite już dzisiaj orzecznictwo Sądów Pracy przedstawia bardzo bogaty materiał dla literatury prawniczej i świadczy, jak doniosłe znaczenie odgrywają one w życiu społecznym.

Tem niemniej praktyka wykazała pewne braki i w tej dziedzinie, brak us

tawodawcze, które z łatwością można usunąć przez odpowiednią nowelizację rozp. Prez. R. P. z dn. 22 marca 1928 r.

Zpod sądownictwa pracy zostali wyłączeni automatycznie nauczyciele, z powodu wyłączenia ich z pod przepisów rozp. Prezydenta R. P. „o umowie o pracę pracowników umysłowych” z dnia 16 marca 1928 r.

Fakt ten krzywdzi nauczycielstwo prywatne pozbawiając je, bez żadnych uzasadnionych podstaw, korzyści wynikających z istnienia Sądów Pracy. Niezbędna będzie odpowiednia nowelizacja w kierunku rozciągnięcia kompetencji Sądów Pracy na nauczycielstwo, które pod tym względem zostanie zrównane w prawach z innymi grupami pracowników umysłowych. W tym celu należałoby w art. 4 wspomnianego rozporządzenia, w którym zostały wymienione kategorie pracowników, podlegające Sądowi Pracy, dodać wyraz: „nauczycieli, nie będących urzędnikami państwowymi, lub nauczycieli prywatnych”

Art. 5 omawianego rozporządzenia Prez. R. P. przewiduje, iż rozporządzenie to nie stosuje się m. in. do osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę w urzędach państwowych i urzędach związków komunalnych. Dzięki temu Sady Pracy uznają się za niekompetentne przy rozważaniu spraw robotników zatrudnionych np. czasowo w dyrekcjach dróg wodnych.

Ustawodawca wyłączył z pod zakresu działania sądów pracy osoby, zatrudnione w urzędach państwowych lub komunalnych, wychodząc z założenia, iż są one przeważnie wykonawcami władzy publicznej, przysługującej z mocy ustawy danemu urzędowi. Zasada ta jednak nie może być stosowana do robotników i intencje ustawodawcy przy redagowaniu tego wyłączenia szły po linii odmiennej. Nie chodziło bowiem ustawodawcy o wyłączenie z pod kompetencji sądów pracy np. robot

ników, wynajmowanych przez magistrat do uprzątnięcia śniegu, a tymczasem praktyczne zastosowanie wyłączenia przewidzianego w art. 5, poszło tak daleko.

Praktyka życia codziennego wymaga, aby redakcję art. 5 rozporządzenia o sądach pracy zmienić przez zastrzeżenie, że wyjątek stanowią robotnicy zatrudnieni w instytucjach i urzędach państwowych i samorządowych, a nie samym poddać ich kompetencji sądów pracy. Zmiana ta wyrówna nieuczynione obecnie wyłączenie z pod dobieganie do skutku działania sądów pracy całej masy robotników, co będzie bezwzględnie zgodne z intencjami, któremi kierowano się, tworząc instytucje sądów pracy.

Wreszcie trzeci nasuwający się strzeżenie dotyczy kaucyj pracowniczych. Wśród przyczyn, powodujących zatargi pomiędzy pracownikami i pracodawcami spotyka się wielokrotnie sprawy o kaucje, złożoną pracodawcy przez pracownika. Ponieważ tego rodzaju sprawy nie zostały wymienione w art. 6 rozp. Prezydenta R. P., w tym to artykule wylicza się przedmioty sporu w sprawach cywilnych, podlegające kompetencji sądów pracy, przeto przekazywane są sądom zwykłym. Jest to oczywiście niesłuszne, wszelkie spory pomiędzy pracodawcą a pracownikiem z tytułu kaucji pracowniczej wynikają ze stosunku najmu pracy i powinny podlegać sądom pracy.

Opracowanie projektów nowelizacji wania rozp. Prez. R. P. z dnia 22 marca 1928 r. „o sądach pracy” w kierunku usunięcia trzech wymienionych wyżej niedomagań nie może przedstawiać dla czynników miarodajnych w tej dziedzinie żadnych trudności i należy oczywiście kiwać, że słuszne wymagania w tym kierunku zostały uwzględnione.

Wyniki wczorajszych wyścigów na torze w Rudzie Pabjanickiej.

Wczoraj przybyło na tor rudzki przeszło 5000 osób. Totalizator bardzo ożywiony. Wielki Łódzki Strep - Chase im. Fryderyka Jurjewicza nagr. 20.000 zł. 5000 m. wygrał p. A. Tuński na własnym koniu. Nagrodę 6000 zł. wygrał p. J. Stokowski.

GONITWA I.

1500 złotych, 2100 metrów.

- 1) Lanecot. st. Alba — żokej Jagodziński.
- 2) Burlaj st. Kterg - Szeplatów, chl. Lewandowski.
- 3) Gralath. S. Bronikowskiego, jeźdź. Klamar.

Wycofano: Haga, Roxana i Fantomas.

Czas 2 min. 17 i pół sek. łatwo o 2 dług. Tot. 16 zł.

GONITWA II.

1200 złotych, 1600 metrów.

- 1) Czataldza L. Dydyńskiego, ż. Magdaliński.
- 2) Filut K. bar. Rommla, jeźdź. Michalczyk.
- 3) Norona. st. Topór, jez. Klamar.

Wycofano: Soravia i Margaret.
Czas 1 m. 42 s. łatwo o 3/4 dług. Tot. 30 zł.

GONITWA III.

Płoty. 1000 zł. 2400 mtr.

- 1) Con Amore L. bar. Lewartowskiej jeźdź. Raniewicz.
- 2) Armagnac Gr. ofic. 1 Pułk. Ułanów Krech. j. Błaszczyk.
- 3) Ulan II. W. Szaszkiewicza, żok. Bartasek.

Wycofano: Floryda II, Baletniczka, Fanfara III, Dziadek i Biszka.

Czas 2 min. 50 sek. w walce o pół dług. Tot. 32—19 i 38 zł.

GONITWA IV.

2-latk. 1500 zł. 900 metr.

- 1) Indra. st. Natalia — ż. Magdaliński
- 2) Ortel Gr. ofic. 1 Pułk. Ułanów Krech. jez. Klamar.

- 3) Polmodzie VII A. Olszowskiego, ż. Fomienko.

Wycofano: Etna II.
Czas 57 sek. w walce o feb. Tot. 28—12—12 i 13 zł.

GONITWA V.

20.000 złotych, 5000 metrów.

- 1) Frasanita A. Tuńskiego. Pan Tuński.
- 2) Jemiola II. Gr. ofic. 1 Pułk. Ułanów Krech. jez. Raniewicz.
- 3) Iwan II. Gr. ofic. 2-cj Dyw. Art. Konnej. Pan Stepkowski.

Czas 6 min. 18 sek. bardzo łatwo 8 dług. Tot. 57—13—14 i 12 zł.

GONITWA VI.

6000 złotych, 2100 metrów.

- 1) Gwiazda J. Stokowskiego, ż. Fomienko.
- 2) Gasparone B. Piradoffa, ż. Jednaszewski.
- 3) Jordan. st. Alba — ż. Jagodziński.

Czas 2 min. 17 sek. w walce o feb. Tot. 56—16—20 i 13 zł.

GONITWA VII.

1800 złotych, 1600 metrów.

- 1) Varahand st. Alba — ż. Jagodziński.
- 2) Rawa R. Rogowskiego i K. Kóźmińskiego, chl. Rok.
- 3) Tożeten Haut. S. Geszajta, jeźdź. Michalczyk.

Wycofano: Dudle i Shou Shou.
Czas 1 m. 42 sek. pewnie o 1 dług. Tot. 21—14 i 16 zł.

GONITWA VIII.

1500 złotych, 2100 metrów.

- 1) Haga K. bar. Rommla, jeźdź. Michalczyk.
- 2) Jatanag II. T. Falewicza, jeźdź. Klamar.
- 3) Bojar II. Gr. ofic. 9 Pułk. strzel. Konnych. — ż. Gołowkin.

Wycofano: Itaka, Gralath i Roxana.
Czas 2 min. 19 sek. w walce o feb. Tot. 17 złotych.

Danatbank w Katowicach czynny
Wpłaty są dokonywane tylko częściowo

Katowice, 19 lipca

Na rynku pieniężnym katowickim w ostatnich dniach nastąpiło odprężenie. Darmstädter i Nationalbank otworzył swe oddziały. Banki dokonywują wszelkich transakcyj.

Pozatem dowiadujemy się, że oddziały Darmstädter i Nationalbank udzielały w dalszym ciągu kredytów przemysłowcom, ale tylko tym, którzy przedstawiają poświadczone przez izbę handlową listy płac robotników. Te zakłady przemysłowe, które z Danatbankiem utrzymywały stałe stosunki i po-

siadały na swoje konto zapisane kwoty gotówkowe, po przedstawieniu list płacy otrzymują kredyt w wysokości 70%. Natomiast ci, którzy nie mają w banku żadnych wkładów, otrzymują kredyt do wysokości 50 proc.

Wiadomość ta w znacznej mierze ochłodziła umysły na Śląsku, albowiem przemysł, który wypadki w Niemczech mocno poruszyły, nanowo korzysta z kredytu i jest na drodze do normalnych stosunków w obrotach pieniężnych.



Lipiec	Dzisiaj Czesława
20	Jutro Praksedy
Poniedziałek	—
	Wschód słońca 3.39
	Zachód słońca 7.46
	Wschód księżyca 10.11
	Zachód księżyca 10.25
	Długość dnia 15.15
	Ubyło dnia 0.31

Zakaz wpłat należności za podatek obrotowy przez S.K.O.

Ministerstwo Skarbu wydało zakaz dokonywania wpłat na poczet podatku obrotowego do kas skarbowych za pośrednictwem PKO. Jak się dowiadujemy, zakaz ten obejmuje wyłącznie te miejscowości, w których mieszczą się kasy skarbowe. Zakaz wspomniany spowodowany został najprawdopodobniej tem, iż zachodził wypadek, że wpłata została dokonana w terminie właściwym, lecz za pośrednictwem PKO, które powiadamiła kasę skarbową o wpłacie już po terminie, njejednokrotnie wówczas, kiedy władze skarbowe podejmują już kroki przeciw płatnikowi. (n)

Sprawdzanie wierzytelności Banku Handlowego.

Jak się dowiadujemy, w dniach 21, 22, 23 lipca r. b. w wydziale handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi odbędzie się sprawdzanie wierzytelności zgłoszonych przez wierzycieli upadłego Banku Handlowego u syndyków masy upadłości. Sprawdzanie wierzytelności odbędzie się przez sędziego komisarza, do którego też winni zgłaszać się wierzyciele upadłego Banku. (a)

Tragiczny upadek z drzewa. Śmierć 11-letniego chłopca

We wsi Wilcza Góra, powiaty słupieckiego zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, ofiarą którego padł 11-letni syn miejscowego gospodarza Walenty Kubiak. Chłopiec, pragnąc zerwać jabłka, wiał na dość wysoką jabłoń i w pewnej chwili wskutek pęknięcia suchej gałęzi na której był oparty, spadł z wysokości kilku metrów tak nieszczęśliwie, że uderzył głową o leżącą na ziemi motykę. Ostrze motyki utkwilo w czaszce. Nim zdołano przybyć mu z pomocą nieszczęśliwy malec skończył życie. Zwłoki pozostawiono na miejscu. (a)

Ofiary głodu padają na ulicach.

Przy Bałuckim Rynku padła z wyzzerpania i głodu 62-letnia Fryde Juljan na bezdomna i bezrobotna. Chorą po udzieleniu pomocy przewieziono w stanie osłabionym do zbiorni miejskiej. Przy ulicy Sienkiewicza 9 padł z wyzzerpania i głodu 47-letni Jan Misiak, zamieszkały przy ulicy Owsianej 11. Ofiarę nędzy w stanie osłabionym przewieziono do zbiorni miejskiej. Również do zbiorni miejskiej przewieziono 49-letniego Stanisława Owczarka, bezdomnego i bezrobotnego, który padł z głodu na ulicy Piotrkowskiej obok posesji 182. (a)

Ani grosza kredytu
bez zasięgnięcia informacii w Biurze
WYWIAD KREDYTOWY
Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą
SRÓDMIEJSKA Nr. 20 (Cegielniana 15)
tel. 129-30.

Uprawnienia inspektorów pracy w zakresie wynagrodzeń pracowniczych.

Ogłoszono zostało orzeczenie Sądu Najwyższego, rozstrzygające w sensie negatywnym dla organów inspekcji pracy, sporne zagadnienie, czy nakazy inspektorów pracy mogą obejmować kwestię wynagrodzenia robotników. Sąd Najwyższy stwierdził, że inspektorzy pracy nie są upoważnieni do regulowania zasadniczego zagadnienia, mianowicie wysokości płacy robotniczej, której nie normują i rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o umowie o pracę, pozostawiając ją do dobrowolnej ugody stron.

Nie można tedy przyznać inspektorom pracy uprawnienia do ingerencji w drodze nakazów, w materji terminów wypłaty. W tym ostatnim wypadku rozszczenia między pracownikiem, a pracodawcą posiadają charakter cywilny. W ten sposób zostają ograniczone, kompetencje inspektorów pracy w zakresie płac i zarobków robotniczych. Omawiany wyrok reguluje pozatem i inne równie ważne zagadnienia. Chodzi o to, czy sąd rozpatrując sprawę

niewykonanego nakazu inspektora pracy, ma tylko rozpatrywać formalne strony sprawy t. j. czy nakaz został lub nie został wykonany i karać za niewykonanie, czy też ma badać treść nakazu i w wypadku stwierdzenia niesłuszności nakazu ma go uznać za bezskuteczny.

Do tej pory uznawany był raczej pierwszy z przytoczonych punktów wiązania. Orzeczenie Sądu Najwyższego przesądza ostatecznie słuszność drugiej tezy, a więc nie można być karanym za niewypełnienie nakazu inspekcji pracy, jeśli ten nakaz pozbawiony był pod staw prawnych.

Sprzedaż alkoholu na dworcach uregulowana będzie rozporządzeniem wykonawczem do ustawy alkoholowej.

W ministerstwie skarbu prowadzone są końcowe prace nad rozporządzeniem wykonawczem do uchwalonej ostatnio przez sejm ustawy przeciwalkoholowej. Rozporządzenie to ukaże się już w najbliższym czasie. Ustawa przeciwalkoholowa weszła w życie w połowie czerwca r. b., t. j. w dwa tygodnie po ogłoszeniu w „Dzienniku Ustaw”, ale obowiązywać będzie faktycznie dopiero po ukazaniu się rozporządzenia wykonawczego. Ustawa ta, jak wiadomo, częściowo znosi ograniczenia spożycia alkoholu w niedziele i dni świąteczne (wyszynek alkoholu w niedziele i święta będzie

wzbroniony tylko w godzinach od 6—14), wprowadza odpowiedzialność za przekroczenia ustawy nie tylko na restauratora, lecz i na gości, przewiduje surowe kary za opilstwo, dozwala na wyszynk alkoholu na dworcach kolejowych, w bufetach na statkach i wagonach restauracyjnych, a nadto ustala liczbę punktów sprzedaży alkoholu na 20 tys. (nie licząc dworców, bufetów i wagonów rest.), z czego najwyżej trzy czwarte może być przeznaczone do wyszynku. Rozporządzenie wykonawcze dokonane zarazem podziału miejsc sprzedaży na poszczególne województwa.

Burza gradowa pod Piotrkowem spowodowała wielkie straty — Śmierć od pioruna.

Onegdaj nad Bełchatowem i okolica przeciągnęła wielka burza gradowa, wyrządzając olbrzymie straty. Kilkanaście osób, które znajdowały się w polu przy żniwach i nie zdążyły schronić się przed nadciągającą burzą, zostało dotknięte potłuczonych grudkami gradu.

Grad zniszczył również zboża stojące na pniu. Podczas burzy uderzył piorun w zagrodę Milebranda Karola w Bełchatowie, zabijając na miejscu właściciela domu i raniąc kilku domowników. (S)

Echa nadużyć wyborczych. Amatorzy „podwójnego” głosowania ukarani.

Podczas zeszłorocznych wyborów do sejmiku zanotowano szereg nadużyć, polegających na tem, iż oszuści, podszywając się pod nazwiska różnych obywateli, składali za nich głosy na pewne stronnictwa. M. in. w jednej z łódzkich komisji obwodowych zauważono, iż jakiś osobnik który głosował już rano jako Elizer Sieradzki, przyszedł do tejże komisji w godzinach popołudniowych, przedstawiając wyciąg z ksiąg ludności na nazwisko Jakuba Boruchowicza. Członek komisji, który pamiętał, iż Sieradzki już głoso-

wał, zatrzymał go i oddał w ręce policji. W innej komisji wyborczej miał miejsce identyczny wypadek, gdzie niejaki Moszek Bekler, odadwszy za siebie głos rano, przyszedł popołudniu głosować jako Szymcha Wajsbart. Obydwaj skazani zostali przez sąd okręgowy w Łodzi po dwa miesiące więzienia. Obydwaj założyli apelację. Sąd apelacyjny na rozprawie sobotniej, w godzinach wieczorowych, skazał obydwuch po dwa miesiące więzienia, zawiązując im jednak wykonanie kary na przeciąg lat trzech. (p)

Kobieta opętana przez... diabła więziona została przez męża w chlewie — Wyczerpana ofiara zmarła.

We wsi Węglowiec pod Wiskitnem miał miejsce znowu wypadek, który jest smutnym świadectwem naszego ludu. Przed kilku dniami policja powiadomiona została, że Stefan Józwiak zamknął swą nawpół obłąkaną żonę w chlewie i tam odosobnił ją, ponieważ ma ona w sobie diabła. Na skutek tego meldunku zarządzone obserwację i w dniu wczorajszym zwolniono 34-letnią Helenę Józwiak więzioną od dłuższego czasu przez męża w chlewie.

Wpłynęło to tak na Józwiakową, iż popadła w depresję, zaniedbywała się w pracy i poczęła chorować. Całe dni spędzała przy oknie wpatrując się bezmyślnie w nurt płynącej rzeki. Józwiak radził się komoszek i wreszcie sprowadził jakiegoś znachora, który po dłuższej konsultacji oznajmił, iż Józwiakowa nawiedzona jest przez diabła i o ile Józwiak nie odosobni jej, to diabeł może się przenieść na otoczenie. Stosowano różne zabiegi, które stan chorej pogorszyły i w rezultacie Józwiak zamknął żonę w chlewie, gdzie rozrywała ona na sobie szaty i ciało. Mąż bił ją i katował w nieludzki sposób. Ponieważ często przez kilka dni z rzędu nie podawał chorej nikt pokarmu, przeto w chwili znalezienia znajdowała się ona w opłakanym stanie. Chorą przewieziono do szpitala, jednak w drodze zmarła. Męża zatrzymano do dyspozycji władz sądowych, równocześnie zaś wszczęto poszukiwania za znachorem. (a)

Józwiakowa miała na sobie jedynie strzępy odzieży, które nie w stanie były zasłonić poranionego i pokaleczonego ciała. W toku przeprowadzonego dochodzenia ustalono co następuje: Przed rokiem Józwiakowie oczekując potomka po kilkuletnim pożyciu, zawiedli się srodze, gdyż w czasie porodu zdrowy chłopak przez nieudolne zabiegi wiejskiej akuszerki został uduszony i zmarł.

CZEKOLADA DESEROWA
PLUTOS

TEATR
MUZYKA / SZTUKA
TEATR MIEJSKI.
Występy Trupy Wileńskiej.
Dzisiaj Nocą na starym rynku.
Jutro wtorek „Czarne Ghetto”. Początek o godz. 9 wiecz. Ceny najniższe.
TEATR LETNI W PARKU STASZICA.
Rewja „Perły Łodzi” ściaga nadal tłumy publiczności.
Początek o godz. 9 wiecz. Ceny niższe.

TEATR „RAKIETA”.
Pełna humoru, dowcipu i weselości rewja „Bez koszulki” świetnie zmontowana przez reżysera Stefana Orzechowskiego stale zapelnia salę Teatru Popularnego doborową publicznością.
Dzisiaj dwa przedstawienia: o godz. 8 i 10 wiecz.

RADJOPROGRAM
PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”.
PONIEDZIAŁEK, dnia 20 lipca 1931 r.
Godz. 11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin 12.10—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbell, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—16.00: Przerwa 16—16.45: Muzyka z płyt gramofonowych z W. wy. 16.45—16.50: Komunikat dla żeługi i rybaków (tr. z W. wy). 16.50—17.10: Lekcja języka francuskiego (tr. z W. wy). 17.15—17.35: Muzyka z płyt gramof. z Warszawy, 17.35—8.00: Odczyt z Wilna pt.: „Forma widowiska teatralnego”, wygł. prof. Stefan Srebrny, 18.00—19.00: Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomia” w Warszawie, 19.00—19.20: Rozmaitości, 19.20—19.40: Muzyka z płyt gramofonowych z W. wy. 19.40—20.00: Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i kom. meteorologiczny z W. wy. 20.00—20.15: Prasowy dziennik radiowy i kom. sportowy z W. wy. 20.15—20.30: Pogadanka radiotechniczna z W. wy. 20.30—22.00: Operetka Offenbacha pt.: „Jagusia płacze, śmieje się Jas” (tr. z W. wy). Po operetce koncert muzyki lekkiej z Warszawy, 22.00—22.15: Feljeton pt.: „Mv. polscy optymiści” — wygł. Paweł Hulka-Laskowski (tr. z Warszawy). 22.15—22.30: Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego, kom. meteorolog. sportowy i polic. (tr. z W. wy). 22.30—24.00: Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

Skutki figłów
Wczoraj na posesji przy ul. 6-go Sierpnia 47 w czasie gonitwy został ściągnięty z parkanu przez rówieśników 16-letni Mordka Strykowski (Targowa 41) wskutek czego upadając złamał prawą rękę i potłukł głowę. Ofiarę figłów opatrzył wezwany lekarz pogotowia ratunkowego. (a)

Samobójstwo.
Przy ulicy Nowomiejskiej 19 w bramie usiłowała pozbawić się życia przez zatrucie sublimatem 23-letnia Michalina Strużewska, służąca zamieszkała przy ulicy Północnej 7. Desperatkę po udzieleniu pierwszej pomocy w stanie groźnym przewieziono do szpitala miejskiego. Przyczyną samobójstwa był zawód miłosny. (a)

Nieście pomoc najbiedniejszym

Niezapomniani

Burlak z nad Wołgi

WILLIAM BOYD

— oraz —

DJANA ELLIS

w roli arystokratki rosyjskiej
dają koncert gry w przepięknej
epopei braterstwa narodów

— Trzej —

Przyjaciele

realizacji genialnego

Cecila B-de Mille'a

wzruszająca, pełna emocji

walka z bolszewikami

już wkrótce

W CASINIE

Dyżury aptek.

Dziś dyżurują apteki: J. Koprowskie
go, Nowomiejska 15, S. Trawkowskiej,
Brzezińska 56, M. Rozenbluma, Śród-
miejska 21, M. Bartoszewskiego, Piotr-
kowska 95, J. Kłupta, Katna 54, L. Czyń-
skiego, Rokicińska 53. (p)

Afera poborowa w Warszawie

Aresztowanie ppłk. Krzyżanowskiego, właściciela oszukańczego
biura prób i porad.

Warszawski Express Porywany donosi:

W wojskowym więzieniu śledczym przy ul. Dzielnej w Warszawie osiadł ostatnio ppłk. w stanie spoczynku Roman Krzyżanowski, pozostający pod zarzutem niezwykle wyrafinowanych nadużyć poborowych.

Nadużycia te, dokonywane na terenie P. K. U. Warszawa, stanowią przedmiot dochodzenia sądownego śledczego i niebawem zaprowadzą na ławę oskarżonych ppłk. Krzyżanowskiego i jednego z jego pomocników.

Ppłk. Krzyżanowski swego czasu był komendantem P. K. U. Warszawa, które to stanowisko objął po przymusowym ustąpieniu b. majora Adama Wróblewskiego, skazanego na 5 lat ciężkie-

go wzięcia za uprawiane na tem stanowisku malwersacje poborowe.

Przed dwoma laty ppłk. K. został zemerytowany. Powróciwszy na łono „cywilnej marynarki” ppłk. K. założył przy ul. Pięknej 38 biuro prób i kosztownych porad. Specjalnością tego zakładu była opieka nad młodzieńcami, którzy mieli złożyć państwu pierwszą swą daninę i odbyć powinność wojskową.

W tej specjalności kryła się jeszcze jedna specjalność, a mianowicie opieka nad poborowymi, którzy zaliczeni zostali do t. zw. ponadkontyngentu.

Ppłk. Krzyżanowski, jako b. komendant PKU znał doskonale teren.

Bvli jego podkomendni zawsze służyli mu informacjami, które on zamieścił na walucie dolarowej w biurze porad i prób.

Pan Krzyżanowski tak się po m. trzowski urządził, że za pośrednictwem sierż. Czapskiego otrzymywał gotowe listy poborowych zaliczonych do ponadkontyngentowych.

Mając to w ręku — biuro prób i porad pana K. rozsyłało listy polecenia do zaliczonych już przez P. K. U. ponadkontyngentu z laskawem zapewnieniem swych usług właśnie w takim podjęciu starań około uzyskania takiej kategorii przydziału dla danego petenta.

Oczywiście, że tego rodzaju operacje cieszyły się niezwykle powodzeniem. Interes prosperował świetnie, ale w chwili, gdy jeden i drugi z zaliczonych do ponadkontyngentu poborowych wywiadywał się na czem polegała praca biura ppłk. Krzyżanowskiego, postanowili czynić zupełnie słuszną wymówkę swojemu aferzyście.

Uderzeni po kieszeni klienci ppłk. uznali za stosowne donieść o tem do sądu, które przystąpiły do zlikwidowania biura prób i porad wraz z jego właścicielem ppłk. w st. spocz. Krzyżanowskim, który został zamknięty. Ten sam los spotkał usłużnego sierżanta Czapskiego.

Dochodzenie trwa.

AKADEMJA TRUPY WILEŃSKIEJ

Uroczystości jubileuszowe ku czci Wileńskiej Trupy rozpoczynają się w Łodzi akademją, która odbędzie się w sali rady miejskiej dziś o godzinie 9 wieczorem. Program akademji jest bardzo urozmaicony. W części artystycznej wystąpią artyści Teatru Miejskiego i Trupy Wileńskiej.

Dr. med.

J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne

(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

Ul. 6-go Sierpnia 22

Tel. 164-21. — Przyjmuje w dni powszednie godziny od 6-ej do 7-ej

Turniej zapaśniczy
w cyrku sportowym.

Wczorajsze walki w Cyrku Sportowym stały na wysokim poziomie. Większa ilość spotkań była prowadzona w ładnym stylu, to też niezwykle licznie zgromadzona publiczność z zadowoleniem opuszczała cyrk.

Techniczne wyniki spotkań były następujące:

Pooschoff — Weinura: Weinura walczy ładniej niż zwykle, chociaż nie umie się wyżyć z dzikich i niebezpiecznych chwytów. Pooschoff pomimo swej fenomenalnej siły, często zmuszony jest nawet do obrony, dzięki doskonałej dyspozycji mandżura. Wynik pozostaje po 20 min. nierozstrzygnięty.

Krauser — Krumlik: Rewanżowe spotkanie było prowadzone w tempie niezwykle żywym i nadzwyczaj „fair”. Obei atleci demonstrują dużo umiejętności technicznych i muszają widownię do skupienia i uwagi. Krauser częściej atakuje i wyraźnie przeważa siłą, to też już w 12 minucie zwycięża po raz drugi Krumlika przez złamanie półmostku.

Liczne brawa nagrodziły wspaniały sukces trenera Bar - Kochby.

Sasorski - Spewaczek: Czech prawie dwa razy grubszy i znacznie cięższy od pięknie zbudowanego polaka nie może

się uporać z niezwykle jego zwinnością. Każdy udany chwyt Sasorskiego widownia nagradza burzą oklasków, a kiedy ku ogólnej uciechu w 15 minucie zwycięża nielubianego Spewaczka kontratakiem z mostu, publiczność urzędu spon-tanicznie owacje.

Szczerbliński — Sudakow: Doskonali warszawianin nagłym kontratakiem z tylnego pasa rozciągnął już w 14 minucie nadzwyczaj silnego marynarza floty bałtyckiej.

Pinecki — Luppa. Nie pomogły żadne sposoby Luppy, by nie dostać się w nelsona „Leona”. Przed samą przerwą chwyt się udał i ryczący z wycieńczenia i rozpaczki niemiec znalazł się na łożkach.

Dzisiejsze wyniki są również pełne emocji, przyczem dwie z nich będą decydujące.

Zestawienie par jest następujące:

Steinke — Luppa.

Pinecki — Saint - Mars.

Sasorski — Krauser.

Szczerbliński — Pooschoff (decydująca do rezultatu).

Stibor — Weinura (decydująca do rezultatu).

KED SOMMER.

Miłość i auto.

Sobota. Godzina 3-a popołudniu. Kawiarnia.

Do ślicznej, zgrabnej, młodej blondynki, która przed chwilą zajęła miejsce przy stoliku, podchodzi bardzo dobrze prezentujący się młody człowiek:

— Wyprowadzasz mnie w pole!

— Ładne przywitanie. Możebyś jednakże zajął miejsce?

— Owszem, mogę, lecz chciałbym wiedzieć, kto przywiózł cię do kawiarni..

— Nie jest to żadna tajemnica; generalny dyrektor Befeld.

— Ach, tak? Generalny dyrektor! Tak, tak! On rzeczywiście tak jechał, jak generalny dyrektor. Na skrzyżowaniach ulic nie zwraca wcale uwagi na sygnały, prawdopodobnie dlatego, że nie był w stanie zatrzymać maszyny i o mały włos nie wjechał na moje auto. I jeszcze nadomiar wszystkiego musiałem cię zobaczyć w jego aucie. Udało mi się jednakże was dogonić i zdołałem zanotować numer jego auta.

— No, i...

— To jest skandal, żeby taka śliczna maszyna znajdowała się w takich rękach.

— Zwykle auto prowadzi szofer, tylko.

— Tylko, jak pan generalny dyrektor jedzie z laskawą panią, to musi się popisać osobiście sztuką prowadzenia... A te raz co innego: jedziesz dzisiaj ze mną, żeby weekend spędzić za miastem

— Dzisiaj jest to niemożliwe! Dyrektor Befeld ma ogromne stosunki w sferach filmowych i przyrzekłam mu wybrać się z nim na przejażdżkę. Obiecał, że mnie pozna z kilkoma wpływowymi osobistościami.

— Nonsens! Ośwadczać ci, że nie pojedziesz z nim!

— Chcesz mi zmarnować karierę?

— Gdy wy kobiety słyszycie coś o filmie — dostajecie formalnie warjacji.

— Jesteś najwzyczajniej w świecie za zdrowy... A zresztą dyrektor Befeld jest żonaty...

— Dobrze, jestem zazdrosny. A teraz jeszcze raz ta sama propozycja: pojedziesz ze mną w naszym małym aucie i na tem koniec! Odwiezę cię teraz do domu, a później przyjadę po ciebie.

— Nie, to jest niemożliwe... Nie chcę również, byś tam przyjeżdżał, gdyż...

— Nie, to nie! Mogę cię przynajmniej odwieźć do domu?

**

Generalny dyrektor Befeld z trudem, prowadził auto w szalonym toku panującym na ulicach. Tak wyglądało, jak gdyby wszyscy, którzy posiadali auta, wyjechali na miasto. Dyrektor Befeld mimo wszystko był zadowolony; udało mu się porozumieć ze swym starym kolegą szkolnym, któremu polecił zadesperzować w jego imieniu z Lipska do żony, do Berlina, że zostaje jeszcze jeden dzień w Lipsku, gdyż posiedzenie zostało odłożone do następnego dnia. „Załatwione”, odpowiedział mu kolega. Wszystko pozostało było również załatwione. Dochodził godzina 5-ta. Najwyższy czas. Prędko trzeba jeszcze wpaść do jublera i kupić jakąś drobnostkę.

**

Krótco po 5-ej zauważył policjant wśród szeregu aut jakąś limuzynę, która wydała mu się podejrzana. Czy to nie ta? Tak, nawet numer zgadza się! Policjant dał prowadzącemu limuzynę znak do za-

trzymania się, lecz ten nie zwrócił na to najmniejszej uwagi.

„Nie ujdiesz mi, bratku!” pomyślał sobie policjant, wsiadł do następnego auta i pojechał za limuzyną. Po chwili limuzyna została dogoniona, policjant wskoczył na stopień i polecił kierowcy limuzyny zatrzymać się.

Bums! Limuzyna zatrzymała się pośrodku jezdni, na skrzyżowaniu dwóch ulic.

— Niech pan skęci na prawo! — zawołał policjant.

Kierowca był dziwnie zdenerwowany i mimo wysiłków nie mógł ruszyć z miejsca. Ruch uliczny został zatamowany. Inni kierowcy poczęli się denerwować. Zaczął zbierać się tłum gapiów.

— Nie umie pan prowadzić auta i bierze się pan do tego! Jazda, wysiadamy i trzeba będzie zepchnąć maszynę na bok.

Chętnych do pomocy rąk znalazło się dość dużo.

— Niech pan pozwoli, — zwrócił się kierowca zatrzymanego auta do policjanta. — Ja jestem generalny dyrektor Befeld...

Wokoło rozległy się śmiechy. Policjant uśmiechając się, powiedział:

— Czy może pan wykazać się dokumentami, jako generalny dyrektor Befeld?

— Ależ naturalnie! Moje papiery są... Gdzie ja podziałem moje dokumenty? Aha, są... Proszę — oto wszystkie potrzebne papiery, tylko niech się pan pospieszy, gdyż nie mam dużo czasu.

Policjant spokojnie przeglądał papiery, a po chwili odezwał się:

— Pan jest generalnym dyrektorem Befeldem? Ani śladu podobieństwa.

— No, tak! Ale prawo jazdy zostało mi wydane przed dziesięciu laty, nie więc dziwnego, że...

— Zgadza się, ale tak ładnie jak to fotografii, to pewnie pan nigdy nie wglądał. Nie, mimo wszystko, nie mogę.

Jak patrzę na tę fotografię, to nie mogę panu pozwolić jechać dalej; musi pan z nami udać się do komisariatu!

*
Tak, tak, — powiedział komisarz, — tutaj jest coś nie w porządku. Właściciel auta zameldował, że zostało ono skradzione razem z dokumentami i pakunkami. W protokole dokładnie podany jest opis wozu i numer. Jak może pan wykazać, że tak nie jest? Będziemy musieli natychmiast przesłuchać pańską żonę...

— Na litość boską, wykluczone! Żona moja jest święcie przekonana, że ja jestem w Lipsku!

— Aha, a więc jednakże jakieś oszustwo! Panie Miller, niech się pan uda do mieszkania zatrzymanego i sprowadź natychmiast jego żonę!

**
Punktualnie czekała w umówionym miejscu młoda, piękna kobieta z małą walizką. Minęło pół godziny. Młoda kobieta, nieprzyzwyczajona do czekania, poczęła się denerwować. Jeszcze kwadrans... I nic. Wreszcie zatrzymało się auto, ale małe auto i siedzący przy kierownicy młody mężczyzna odezwał się uprzejmie:

— Zdaje mi się, że pan generalny dyrektor nie będzie mógł przyjechać...

— Co takiego? Skąd ty wiesz, że...
— Nie wiedziałem, czy pan generalny dyrektor uczyni wszystko aby ci zapewnienie bezpieczeństwa, więc naizwyczajnie w świecie zameldowałem w komisariacie, że jego auto zostało skradzione. A jak widział, resztkę zrobiła już policja...

Po kilku chwilach małe auto ruszyło z miejsca... Obok kierowcy siedziała śliczna, zgrabna, młoda blondynka...

Pogoń wiosennym mistrzem Ligi.

Nadspodziewany sukces Lechji nad Warszawianką — Zaszczytna przegrana Czarnych w Warszawie.

W dniu wczorajszym została ostatecznie zakończona pierwsza runda rozgrywek ligowych. Pozostał jedynie do rozegrania mecz Lechja — Garbarnia, który przesunięty został na termin późniejszy.

Po wczorajszym sukcesie nad Garbarnią Pogoń lwowska po raz pierwszy od kilku lat zdobyła prowadzenie w tabeli, wyprzedzając Wisłę krakowską o jeden punkt.

Doskonały napastnik Kossok okazał się nielada podporą dla Pogoni, tak jak ubiegłego roku dla Cracovji. Fakt zdobył przez Pogoń tytułu mistrza wiosennego Ligi mówi dużo za siebie i niewątpliwie ambitni lwowianie nie dadzą sobie tak łatwo wydrzeć pierwszeństwa z rąk.

Godne zanotowania jest również wczorajsze wspaniałe zwycięstwo beniaminka Ligi Lechji nad Warszawianką. Dzięki temu zwycięstwu i przegranej Czarnych do Legji, Lechji udało się wyprzedzić z ostatniego miejsca w tabeli, które zajęli Czarni.

Tabela ligowa po wczorajszych wynikach przedstawia się następująco:

Klub	Gier	Pkt.	St. br.
1) Pogoń	11	16	23:16
2) Wisła	11	15	32:15
3) Warta	11	14	32:17
4) Legja	11	14	25:15
5) Garbarnia	10	11	16:8
6) Warszawianka	12	10	28:33
7) Ruch	11	10	19:24
8) ŁKS	11	9	20:21
9) Polonia	11	9	19:26
10) Cracovia	11	9	18:26
11) Lechja	11	8	15:34
12) Czarni	11	7	15:28

Lechja — Warszawianka 4:0 (2:0).

Nasz lwowski korespondent telefontuje:

Zagrożona spadkiem do niższej klasy zdobyła się Lechja lwowska na duży wysiłek, uzyskując zupełnie zasłużone zwycięstwo. Niemal przez cały czas gry była drużyna lwowska stroną atakującą. Łupem bramkowym dla Lechji podzielili się następujący gracze: Ulrich, Kistenzyk, Asenko i Kruk.

Warszawianka, która wystąpiła z rezerwą grała nad wyraz słabo i była zaskoczona dobrą formą zespołu lwowskiego.

Meczem kierował p. Gumplowicz. Widzów około 1500.

Pogoń-Garbarnia 1:1 1:0

Kossok strzelcem jedynej bramki

Mecz Pogoni z Garbarnią rozegrany w niedzielę we Lwowie był typową walką o punkty. Pogoń grała nad wyraz ambitnie i na zwycięstwo zasłużyła.

Do przerwy gra stała na wysokim poziomie przynosząc obustronne piękne ataki. Jedyną bramkę uzyskuje Kossok w 20-ej minucie.

W drugiej połowie Pogoń starała się utrzymać wynik i wszelkie wysiłki Garbarni speliły na niczem.

Gra stała w tym okresie na bardzo niskim poziomie. Meczem kierował p. Rosenfeld z Bielska. Widzów przeszło 4 tysiące.

Legja-Czarni 2:1 (1:0)

Zwycięstwo wojskowych wywalzone zostało z trudem.

Nasz warszawski korespondent telefontuje:

Niedzielny występ Czarnych w Warszawie wypadł niespodziewanie dobrze. Drużyna lwowska zdobyła się na niezwykle ambitną grę i niewiele brakowało, by wywiozła z Warszawy co najmniej jeden punkt. Gra Legji wypadła słabo i tylko szczęściu przypisać należy że wojskowi zdobyli w tej walce dalsze dwa punkty.

Gra była bardzo interesująca i trzymała widzów przez cały czas w napięciu.

W pierwszej połowie nieznaczną

przewagę Legji, która zdobywa jedyną bramkę przez Nawrota po centrze Wypijewskiego.

Po zmianie stron Legja już na początku gry zdobywa rzut karny, który nie zostaje jednak wykorzystany przez Martynę, natomiast Czarnym udaje się w 35 minucie uzyskać wyrównujący punkt.

Odtąd gra się bardzo zaostrza i obie drużyny dają za wszelką cenę do uzyskania zwycięskiej bramki. Wreszcie udaje się to Legji tuż przed końcem meczu po ładnym przeboju Przedzieckiego. Meczem kierował p. Grabowski.

U.S.A.—Anglia 2:1

Mecz o puchar Davisa.

W drugim dniu meczu tenisowego o puchar Davisa między USA a Anglią rozegranym w Paryżu amerykańanie wygrali gdzie podwójną wobec czego prowadzą 2:1. Zwycięzca tego meczu zmierzy się z reprezentacją Francji w dniu 24 bm

Mistrzostwa klasy A

na boiskach krajowych.

W dniu wczorajszym w kraju rozegrano następujące spotkania o mistrzostwo klasy A:

Kraków: Zwierzyniecki — Korona 3:0, Krowodrza — Wawel 1:0. Lwów: Ukraina — Swięta 4:3, Pogoń — Rewera 3:0, Sokół — Lechja 1b 5:0, Hasmona — Resowia 1:1. Śląsk: Pogoń — 06 (Katowice) 1:1, Naprzód — Kolejowy 2:1, Orzeł — IFC 1:0. Na czele tabeli ligi śląskiej znajduje się nadal Naprzód, przed AKS-em.

Gry sportowe w Łodzi

W półfinałowym spotkaniu w hazy o mistrzostwo klasy A — HKS pokonał ŁKS w stosunku 4:2. W spotkaniach o puchar p. Prezydenta dla klubów fabrycznych uzyskano w niedzielę następujące wyniki: siatkówka męska: Zjednoczone — Geyer 30:13 (15:8), koszykówka męska: Zjednoczone — Geyer 24:10 (12:6).

Mistrzostwa piłkarskie klasy B.

W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo klasy B uzyskano w dniu wczorajszym następujące wyniki: Wima — TUR 7:0, Makkabi — Sokół (Zgierz) 2:2, Sokół (Pabjanice) — SSKM 5:2.

Legja zwycięża Indje 4:1

W sobotę odbył się ostatni dzień meczu tenisowego między zespołami Legja i Indje Ang. W trzecim dniu zawodów teniści polscy wykazali wspaniałą klasę zwyciężając w obu grach pojedynczych. Maks Stolarow pokonał Frytze 4:6, 6:2, 6:1, 6:0. W czwartym secie Frytze był już zupełnie przemęczony. Maks Stolarow dowiódł w spotkaniu tym, że znajduje się obecnie znów w doskonałej formie. Partner Maksa Tłoczyński pokonał Hadiego 6:4, 7:5, 6:1. Ostatecznie zwyciężyła Legja w stosunku 4:1.

Ze sportu hippicznego

Konne mistrzostwa armji rozegrane zostaną w Wilnie w dniach od 28 lipca do 1 sierpnia r. b.

Polska ekipa weźmie udział w międzynarodowych zawodach konnych, które rozpoczynają się w Rydze 21 sierpnia.

Po raz pierwszy w roku bieżącym urządzone zostaną hipiczne mistrzostwa Polski. Odbędą się one we wrześniu w Warszawie.

Wyjazd na zawody konne w New Jorku w listopadzie r. b. nie dojdzie prawdopodobnie do skutku.

Marsz Piotrków — Łódź, szlakiem Legionów odbył się w dniu wczorajszym.

W dniu wczorajszym odbył się marsz drużyn strzeleckich dla uczczenia wielkiego czynu Legionów, na szlaku marszu legionistów, którzy w roku 1914 wkroczyli do Łodzi.

Marsz wziął swój początek w Piotrkowie, gdzie o godzinie 5.30 rano stanęło 12 drużyn, w tem 3 wojskowe, 1 policji państwowej i 8 reprezentujących związki strzeleckie z Łasku, Łęczycy, Wielunia, Tomaszowa, Piotrkowa, Skarżyska i Łodzi. Każda drużyna składała się z 13 zawodników, tak iż na starcie w Piotrkowie stanęło 156 strzelców.

Trasa biegnąca z Piotrkowa przez Sroek, Tuszyn, Rzgów, Rudę Pabjanicką do Łodzi, gdzie na Górnym Rynku znajdowała się meta. Zawody miały charakter eliminacji do 8-go marszu szlakiem „pierwszej kadrowki”. Marsz rozegrano w trzech grupach.

W grupie pierwszej, pierwsze miejsce zajął zespół 25 plk. z Piotrkowa, przebywając dystans około 45 km. w czasie 5 godzin, 45 minut i zdobywając w sumie 480 punktów. Drugie miejsce w tej kategorii zdobył 28 p. S. K. — Łódź (469 pkt.), trzecie — zespół Policji Państwowej (429 pkt.).

W kategorii zespołów drużyn strzeleckich pierwsze miejsce zajęła ekipa z Skarżyska (469 pkt.) przed zespołami Piotrkowa, Brzezina, Łasku i Wielunia.

W kategorii zespołów starszych pierwsze miejsce przypadło drużynie Łódź — miasto.

Marsz ukończyło dziesięć drużyn, dwie zostały zdekompletowane i wycofane z konkurencji.

W Rzgowie nastąpił półgodzinny przymusowy odpoczynek połączony ze strzelaniem do tarcz z broni małokalibrowej na dystansie 50 mtr.

Marszowi towarzyszyło kolosalne zainteresowanie na całej trasie, oraz na starcie i mecie. Na starcie w Piotrkowie mimo wczesnej godziny zebrał się olbrzymi tłum widzów.

Organizacja marszu spoczywała w rękach komendanta okręgu Związku Strzeleckiego kpt. Pluty - Czachowski go i była nad wyraz sprawna.

Kobiece mistrzostwa lekkoatletyczne Polski odbyły się w Warszawie.

W sobotę i niedzielę odbyły się w Warszawie na Agrykoli mistrzostwa lekkoatletyczne pań, które przyniosły w finałach następujące wyniki: 60 mtr.: 1) Manteuflówna 8 sek., rzut kulą: 1) Jasińska 11, 03, skok wwyż: Manteuflówna 145, 800 mtr.: 1) Kilosówna 2:29,8 sztafeta 4x100 (Stadion) 53 sek. (rekord Polski), skok w dal z miejsca: 1) Hulanicza (Grażyna) 2.40. Łodzianka Lutrosińska (ŁKS) zajęła szóste miejsce, 200 mtr. 1) Orłowska (Stadion) 27.9, 80 mtr. plotki: 1) Schabińska (Legja) 13.1, skok w dal z rozbiegu: 1) Sikorzanka (Stadion) 5.18, 2) Kwaśniewska (ŁKS) 5.03, 100 mtr.: 1) Manteuflówna (AZS) 12.8, rzut dyskiem: 1) Konopacka 37.82, 2) Weisówna (Sokół — Pabjanice) 33.47. Sztafeta 4x200 mtr.: 1) AZS 1.52,2 przed Stadjonem.

W ogólnej klasyfikacji zwyciężył AZS (Warszawa) 135 pkt. przed Stadjonem (Król. Huta) 103 pkt., Pogonia (Katowice) 66 pkt., Grażyna 57 pkt., AZS (Poznań) 47 pkt., ŁKS 37 pkt. W punktacji okręgowej pierwsze miejsce zajęła Warszawa 212 pkt. przed Śląskiem 169 pkt. Łodzią 50 pkt., Poznaniem 47 pkt., Lublinem 18 pkt., Krakowem 13 pkt., Pomorzem i t. d. W punktacji o nagrodę Djany po 5-ciu latach prowadzi AZS (Warszawa) 728 pkt. przed Grażyną.

Wyścig kolarski

Kraków — Lwów.

W niedzielę rozegrany został doroczny wyścig kolarski na szosie Kraków — Lwów 325 km. Na starcie stanęła cięta szosowców polskich. Pierwsze miejsce zajął Olecki (Legja) w czasie 12,28 przed Tropaczyńskim (Lwów) 12,28, Korczakiem i Zalewskim.

Międzyklubowe wyścigi szosowe

odbyły się w dniu wczorajszym na szosie pabjanickiej.

W niedzielę odbyły się na szosie Pabjanice — Łask — Wadlew międzyklubowe wyścigi kolarskie, które przyniosły następujące wyniki:

50 km. Bieg — główny 1) Minc Paweł (Plockie Tow. Kol.) czas 1 godz. 28 minut 29 sek., 2) Szultz Artur (Szturm) czas 1 godz. 28 min. 30 sek., 3) Zawadzki Antoni (Plockie Tow. Kol.) czas 1 godz. 30 min. 30 sek., 4) Stachurski Eug. (Bieg) czas 1 godz. 33 min. 17 sek.

30 km. międzybieg 1) Bartoszek Jan Ł. K. S. czas minut 52 sek. 40, 2) Staniszewski Tad. (Bieg) czas 1 godz. 05 min. 15 sek., 3) Felsz Eugen. (Zjednoczone) czas 1 godz. 05 min. 20 sek., 4) Zieliński Stan. (Wima) czas 1 godz. 05 min. 21 sek.

20 km. Bieg dla wszystkich 1) Miller Alfons (Szturm) czas minut 30 sek. 15, 2) Świątek Leon (Ł. K. S.) czas minut 31 sek. 25, 3) Stefański Paweł (Zjednoczone) czas min. 31 sek. 26, 4) Orłowski Henryk (Wima) czas minut 32 sek. 05, 5) Majkowski (Zjednoczone) czas minut 32 sek. 06.

15 km. Bieg jun. Tow. Cykl. „Rekord”. 1) Gorzkiewicz Czesł. czas minut 21 sek. 50, 2) Skierski Jan czas minut 22 sek. 31, 3) Tomalak Wawrzyniec czas minut 22 sek. 45, 4) Koplowski Adaś czas minut 22 sek. 05.

Turystyczny — bieg na 15 km. 1) Wojak Mieczysław (Bieg) czas minut 24, 2) Pladek Edmund (Ł. K. S.) czas minut 24 sek. 20, 3) Michalski Franc. (Ł. K. S.) czas minut 25 sek. 45.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”

Narutowicza 20.

Dzisiaj i dni następnych!

Największe arcydzieło nieme reżyserji JOE MAYA

Indyjski Grobowiec

Tytaniczne dzieło w 2 serjach wyświetl. razem. — Koncert gry największych asów filmowych

Mia May, Konrad Veidt, Erna Morena, Bernard Goetzke, Lia de Puti, Paweł Rychter, Olaf Föns

Ilustracja muzyczna ściśle zastosowana do treści obrazu wykonana będzie przez zwięks. zespół orkiestry symfonicznej Zw. Zaw. Muzyk. pod dyr. D. BAJGELMANA.

Początek o godzinie 6-ej po południu

DŹWIĘKOWE



Początek o godzinie 6-ej po południu

Dzisiaj i dni następnych!

Mimo sezonu letniego, przebój o najwyższej wartości artystycznej, przewyższający niezapomniane arcydzieła „Białe cienie” i „Poganiń”

DJABEŁ OCEANÓW

W roli głównej bohaterka filmu „Białe cienie” **RAQUEL TORRES**

w nowej świetnej kreacji, jako „biała poganka” oraz **Charles Bickford i Nils Asther**

Nadprogram: **Nieopłacone radjo** udział biorą **Flip i Flap** ze słynnymi komikami **Laurel i Hardy**, tygodnik dźwiękowy Nr. 19, krajowe aktualności „Przegląd filmowy” Nr. 24.

Miłość wśród Lodów

Pełen napięcia dramat rozgrywający się wśród śnieżnych gór Kanady. Dramat tak potężny jak góry na dalekiej Północy

Miłość wśród Lodów

najbliższy przebój **GRAND KINA.**

CASINO

Dzisiaj i dni następnych!

Najnowszy polski przebój!

Kobieta, która się śmieje...

Nastrojowy dramat spolszczony przez BRUNO WINAWERA. W roli tytułowej premjowana **ZOFJA BATYCKA** piękność słynna „Miss Polonia” w dalszej obsadzie

Aleksander Żabczyński, Wiktor Biegański, W. Gawlikowski i inni frapująca treść — pierwszorzędną wystawa.

Nad program aktualności. Początek o g. 6-ej w poł.

W ŁODZI tylko PONIEDZIAŁEK i WTOREK

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI

Na żądanie Publiczności przyjechał z Warszawy tylko na 2 dni najpopularniejszy Astrolog-Chiromant Wacław Pyffello

Przyjdź a przekonasz się MEDJUM w TRANSIE WIDZI PRZYSZŁOŚĆ POWIE WAM JAKI LOS WASZEGO ŻYCIA BĘDZIE?

Jeżeli kto jest w roście duchowej i cierpi moralnie, nie wie co czynić aby opanować obecne warunki życia. NIECH się ZWRÓCI natychmiast OSOBIŚCIE do mistrza nauki tajemnych Wacława Pyffello. — MEDJUM — UDZIELI Wam rad i wskazówek. POWIE czy PRZYSZŁOŚĆ Wasza będzie szczęśliwa i jasna. Jakie osiągnięcie powodzenie w przedsięwzięciach Waszych, w planach, projektach, miłości, małżeństwie itp. — PAMIĘTAJCIE, że w porę POZNANY LOS ŻYCIA, RADY I WSKAZÓWKI w tajemnicznym dźwięku Wam mówią przeciwdziałac wypadkom losowym i z tego wpływu osłabić OSOBIŚCIE PRZYJMUJE od godz. 10-ej do 8-ej w

Adres: ŁÓDŹ, Traugutta 6, hotel SAVOY, pokój 219.

MACA MASZYNOWA

CODZIENNIE ŚWIEŻA

Maka macowa. Zacierki jajeczne. **SUCHARKI** na wzór KARLSBADSKICH

oraz wszelkie wyroby cukiernicze poleca znana **CUKIERNIA N. WEINBERGA**

Piotrkowska 38, tel. 143-82.

Wydaje śniadania i kolacje mleczne oraz **OBIADY jarskie**

Pończochy jedwabne i inne, przyjmuje do reperacji, ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro

Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu

Rozmaite

DO WYNAJECIA 2 pokoje frontowe skromnie umeblowane, Andrzejka 43, m. 17, od g. 1-ej do godz. 6-ej.

ZGUBIŁEM kwit lombardowy Nr. 10934, proszę łaskawego znalazcę oddać pod adresem: Zawadzka 23, u Kaufmana. 22

WEKSLI protestowanych skup, areszty na pensję, windykacja. Biuro prób „Rapid”, Warszawa, Bielańska 16/21, tel. 723-52.

„AUTO-REMONT” wynajmuje samochody ciężarowe. Łódź, Nowo-Zarzewska 44. Telefon 217-45. 1.8

Rutynowana BIURALISTKA

samodzielna korespondentka, biegła stenotypistka w języku polskim i niemieckim

poszukuje na miesiąc sierpień zastępstwa.

Oferty sub. „Sierpień” do adm. Republiki.

Doktor Klinger

SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW.

Andrzejka 2. Tel. 132-28. Przyjmuje od 9-11 i 5-8, w niedziele i święta od 10-12. Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

KAPELUSZE DAMSKI E POLECA **Salon Młód** 9 Zawadzka 9



KTO SZUKA SUBLOKATORA

winien podać o tem drobne ogłoszenie do „Republiki”.

Drobne ogłoszenia nasze stały się od wielu lat jakgdyby centralnym rynkiem podaży i popytu pojedynczych pokoi i mieszkań w Łodzi. Za drobną sumę każdy może zamieścić u nas drobne ogłoszenie o tem, że poszukuje pokoju lub też sublokatora, przy czym każdy inserent ma gwarancję, że ogłoszenie jego przeczytane będzie przez wiele tysięcy ludzi, a z pośród nich znajdzie z pewnością reflektanta. Spróbujcie po wszystkich nieudanych doświadczeniach ogłosić się w „Republice”, a osiągniecie swój cel.



Dr. med. SOMMER
 ul. 6-go Sierpnia 1
 telefon 220-26.
 Chor. skórne, dróg moczowych, weneryczne i kobiece. Przyjm. od 9 do 12 i od 5 do 9 w. W niedziele i święta od 10-12. Oddzielna poczekalnia dla pań, lampa kwarcowa.

Dr. med. Niewiażski
 specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopięciowych elektroterapija, diatermia
 ul. Andrzejka 5
 Tel. 159-40
 Przyjmuje od 8-11, od 5-9, w niedziele i święta od 9-1
 Oddzielna poczekalnia dla pań.

Do wynajęcia pokój
 umeblowany z telefonem, Piotrkowska Nr. 51, m. 7, obejrzeć można od 3-7

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Godz. przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-14, 159-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68-148

Prenumerata „Il. Republiki” od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr. z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republiki” wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.) NA STR. 1-ej zł. 2.- za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetry (na str. 4-szp.) Zarecz ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64